

## 17 września – Dzień Sybiraka

**W 2013 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił dzień 17 września – rocznicę napadu Rosji na Polskę - Dniem Sybiraka. Dzień ten ma status święta państwowego i ma upamiętniać poległych oraz tych, którym udało się powrócić do Ojczyzny, osiedlić w innych krajach, jak również tych, którzy zostali na Syberii.**

W skutek sowieckiej napaści na Polskę 17 września 1939 roku wielu polskich patriotów zostało wziętych do niewoli. Dla wielu Sybir okazał się być ostatnim i zarazem najbardziej dramatycznym etapem walki o wolną ojczyznę. W czasie pokoju i zabiegania o dobrobyt nie zapominajmy o wartościach patriotycznych i ofierze polskich zesłańców. Sybir to dla Polaków miejsce przekłete. Tu przecież trafiały kolejne pokolenia najbardziej patriotycznej młodzieży przez cały okres zaborów. Zesłańcy z każdym dniem coraz bardziej oswajali się z myślą, że nie będzie im dane powrócić do domu i zobaczyć swoich bliskich. Masowo umierały dzieci i osoby starsze. Ci co do końca nie tracili nadziei i narodowej dumy zasługują na nasz najwyższy szacunek.

Relacje polsko-rosyjskie są niezwykle trudne ze względu na naszą zawikłaną historię. Dobrze wiemy, jak trudne były i nadal są konsekwencje tego sąsiedztwa, ile żalów do wykrzywienia.

17 września 1939 rok wpisał się w naszej narodowej świadomości jako dzień niegodziwej napaści na Polaków, zaangażowanych w tym czasie w obronę zachodnich granic swojej ojczyzny. To wydarzenie często określa się jako „wbicie noża w plecy”. Serca żołnierzy wypełniły się żalem, gniewem, bezsilnością i wreszcie nienawiścią.

Andrzej Wajda w filmie „Katyń” spróbował pokazać co działo się z Polakami w sowieckich obozach męczeństwa. Ów film to było wydarzenie społeczne. Ten film mogli zobaczyć bardzo licznie także Rosjanie, to ważny krok w kształtowaniu świadomości historycznej Rosjan i Polaków.

Po tragedii smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 roku, na nowo ożyła dyskusja na temat relacji polsko-rosyjskich. Polacy i Rosjanie muszą dziś dać sobie odpowiedź na zasadnicze pytanie, czy stać nas na wzajemne wybaczenie, choć tak naprawdę coraz mniej spośród żyjących brało udział w tragicznych wydarzeniach II wojny światowej. Co dziś może zrobić każdy Polak, by nadać historii twórczy bieg. Przed tym problemem stają nie tylko politycy i dyplomaci, ale jest to zadanie dla każdego z nas. Na międzyludzkiej płaszczyźnie możemy zbudować przyjaźń, która nie będzie sumą różnego rodzaju kompromisów, ale zrodzi się ze szczerzej potrzeby serca.

Nieszczęścia minionego XX wieku, byłyby zapewne jeszcze większe, gdyby nie to, że jednak całkiem niemało ludzi podejmowało pokutę i szło przez życie drogą nawrócenia.

W tym trudnym politycznie czasie dla Polski i Europy, kiedy Białoruś i Rosja są zagrożeniem, rodzą niepokój wobec Polski i świata, potrzebujemy mądrych rozwiązań politycznych i strategicznych, aby ten pokój zachować.

Skalbmierz, 19 września 2021 r.

Ks. Marian Fatyga